

Sygn. akt: I C 1003/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wieczorek

Protokolant: p.o. stażysty Agnieszka Maderak

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 r. w Poznaniu sprawy z powództwa

E. G.

przeciwko

T. G.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. Oddała powództwo;
2. Nie obciąża powódki kosztami postępowania.

SSO Agnieszka Wieczorek

UZASADNIENIE

Powódka E. G. pozwem z dnia 27 czerwca 2016 r. (prezentata sądu 8 sierpnia 2016 r.) domagała się nakazania pozwanemu T. G. złożenia oświadczenia woli, na podstawie którego pozwany dokona ponownego przeniesienia na rzecz powódki udziału wynoszącego 1/2 w udziale we własności nieruchomości położonej w P. obręb S., przy ulicy (...), stanowiącej działkę nr (...) o obszarze (...) m⁽²⁾, zabudowanej domem jednorodzinny, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą za oznaczeniem KW Nr(...), udziału wynoszącego 1/12 części z udziału powódki wynoszącego 2/12 części we współwłasności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą za oznaczeniem KW Nr (...), a także udziału wynoszącego 2/20 części z udziału powódki wynoszącego 2/20 części we współwłasności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą za oznaczeniem KW Nr (...).

Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że pozwany T. G. jest synem powódki, któremu powódka darowała ww. nieruchomości na podstawie umowy darowizny z dnia 14 czerwca 2007 r., jednakże w dniu 11 maja 2016 r. powódka, działając w trybie art. 898 § 1 Kodeksu cywilnego tj. z uwagi na rażącą niewdzięczność pozwanego, przejawiającą się w braku zainteresowania osobą powódki oraz doprowadzeniem jej do niedostatku, brakiem regulowania przez pozwanego zobowiązań finansowych związanych z utrzymaniem i eksploatacją nieruchomości, zaciąganiem przez pozwanego kredytów i pożyczek, a następnie brak i spłaty, co spowodowało prowadzenie postępowań egzekucyjnych, w tym egzekucję z ww. nieruchomości oraz kradzież w październiku 2014 r. dokumentów należących do powódki, w tym całości dokumentacji związanej w procesem o odwołanie darowizny, dokumentów dotyczących rewaloryzacji renty oraz dokumentów dotyczących nieruchomości (rachunków za prąd, wodę, gaz, podatek od nieruchomości). Ponadto pozwany w krótkim odstępie czasu od dokonania darowizny zastawił powódkę samą, nie interesując się przy

tym w żadnym stopniu jej stanem zdrowia, nie odbiera od niej telefonów, sam nigdy nie dzwoni, nie odwiedza powódki, nie kontaktuje się w czasie świąt; w szczególności przez cały okres leczenia nowotworowego powódki pozwany nie zainteresował się jej stanem zdrowia, a nawet nie wiedział o chorobie, a unikając regulowania opłat związanych z utrzymaniem i eksploatacją nieruchomości nie wypełnia obowiązku zapewnienia osobie powódki dożywotniego bezpłatnego korzystania z nieruchomości.

Powódka podała nadto, iż pomimo pisemnego wezwania pozwanego do zwrotu przedmiotu darowizny po dokonaniu jej odwołania, pozwany do dnia wniesienia powództwa nie złożył przed notariuszem stosownego oświadczenia woli.

W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, iż oświadczenie woli powódki o odwołaniu darowizny, które zgodnie z twierdzeniami powódki zostało pozwanemu doręczone w dniu 11 maja 2016 r. nie zostało pozwanemu skutecznie doręczone z uwagi na fakt, iż pozwany przebywał w owym czasie w Niemczech, o czym powódka wiedziała. Powódka wiedziała również, iż pozwany od kilku lat nie zamieszkiwał pod adresem na który przedmiotowe oświadczenie woli zostało wysłane, ponieważ wyprowadził się z mieszkania kilka lat wcześniej. Pozwany zaprzeczył również jakoby zachodziły jakiegokolwiek okoliczności faktyczne uzasadniające odwołanie darowizny, powołując się na wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie o sygnaturze IC (...), którym to wyrokiem sąd oddalił w całości pierwsze powództwo powódki przeciwko pozwanemu, w którym powódka domagała się nakazania pozwanemu złożenia oświadczenia woli skutkującego przeniesieniem na powódkę darowanych udziałów we współwłasności ww. nieruchomości, twierdząc, że rażąca niewdzięczność pozwanego przejawiała się wywoływaniem przez pozwanego oraz jego ówczesną żonę konfliktów z powódką, stosowanie wobec niej przemocy fizycznej oraz gróźb karalnych, dopuszczanie się złośliwych zachowań względem powódki, brak zainteresowania oraz brak pomocy i wsparcia pomimo złego stanu zdrowia powódki, zaniechania dokonywania niezbędnych remontów nieruchomości. Od ww. wyroku powódka wniosła apelację, która wyrokiem Sądu Apelacyjnego w P. Wydział I Cywilny z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. akt. I Aca (...), została oddalona w całości. W uzasadnieniu przywołanego powyżej wyroku z dnia 19 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy wskazał, że powódka nie wykazała, aby pozwany dopuścił się względem niej zachowań, które zasługiwałyby na określenie ich mianem rażącej niewdzięczności, pomimo że strony były silnie skonfliktowane, a na zaostrzenie wszelkich sporów pomiędzy pozwanym a powódką miały wpływ charakter i postawa powódki.

Pozwany podniósł również, iż powódka ani w oświadczeniu o odwołaniu darowizny ani w pozwie nie wskazała okresu zachowań pozwanego, które w jej ocenie stanowią przejaw jego rażącej niewdzięczności, w konsekwencji twierdzenia powódki w myśl art. 199 § 1 pkt 2) Kodeksu postępowania cywilnego mogą być dotknięte powagą rzeczy osądzonej. Ponadto okres występowania zachowań, na które powołuje się powódka ma znaczenie wobec treści art. 899 § 3 k.c.

Dodatkowo, niewątpliwie zachowanie powódki, w szczególności odwołanie darowizny i wytoczenie przeciwko pozwanemu pierwszego powództwa w 2012 r. nie sprzyjało ociepleniu relacji pomiędzy stronami. Po zakończeniu pierwszego postępowania pozwany wyjechał z aktualną partnerką do Niemiec, nie jest natomiast prawdą, jakoby pozwany nie interesował się powódką. To powódka unikała kontaktów z pozwanym, nie odbierając od niego telefonów. Pozwany podejmował próby kontaktu z powódką, wielokrotnie, podczas przyjazdów do Polski, odwiedzał powódkę, jednakże wizyty kończyły się kłótniami. Ostatni raz pozwany próbował spotkać się z powódką w grudniu 2016 r., jednak powódka była cały weekend nieobecna z powodu wyjazdu do miejscowości odległej o 120 km od P..

Pozwany twierdzi również, iż nie „zostawił powódki samej” ponieważ w tym samym budynku, w którym zamieszkuje powódka, mieszka również jej drugi syn, tj. K. G., a trzeci syn powódki – M. G. – mieszka w pobliżu. Powódka jest samodzielna i radzi sobie z czynnościami życia codziennego bez pomocy osób trzecich.

Pozwany podkreślił, że powódka nie zwracała się do niego o jakąkolwiek pomoc w związku ze swoim stanem zdrowia, nie poinformowała również pozwanego o chorobie nowotworowej, o której pozwany dowiedział się od swojego brata w 2016 r. Następnie pozwany niezwłocznie poprosił matkę o kopię dokumentacji medycznej celem skonsultowania leczenia ze specjalistami z Niemiec.

Pozwany zaprzeczył również jakoby pod nieobecność powódki wszedł do mieszkania i ukraść jej jakiegokolwiek dokumenty, wskazując, że na początku procesu wytoczonego przeciwko pozwanemu w 2012 r. powódka zabrała

pozwanemu klucze do jego nieruchomości, który to stan trwa do dnia wytoczenia przez powódkę kolejnego powództwa.

Pozwany twierdził nadto, że pozbawiając go możliwości korzystania z darowanej nieruchomości w 2012 r., powódka sama czerpała z niej korzyści majątkowe, oddając w najem część mieszkania. Do dnia dzisiejszego powódka nie przekazała pozwanemu żadnych dochodów z tytułu wynajmu części nieruchomości pozwanego, w tym samym czasie pozwany zmuszony był wynajmować mieszkanie i ponosić związane z tym koszty czynszu najmu. W 2016 r. pozwany na żądanie powódki pisemnie wyraził zgodę na wynajmowania przez nią nieruchomości celem uzyskiwania z niej dodatkowego przychodu w całości z przeznaczeniem na zaspokojenie potrzeb powódki. Nadto pozwany przekazuje powódce 200 zł miesięcznie z przeznaczeniem na opłacenie rachunków za media, z których korzysta tylko powódka.

Pozwany powołał się również na brak wiedzy odnośnie do samego faktu wymiany pieca przez powódkę ani do kosztu wymiany pieca wskazanego przez powódkę, w związku z czym zaprzeczył tym okolicznościom, wskazując że powódka nie przedłożyła dowodu, z którego wynikałoby, że wymiana pieca rzeczywiście została dokonana. Nadto, zawarta pomiędzy powódką z pozwanym umowa darowizny z dnia 14 czerwca 2007 r. była umową darowizny z poleceniem ustanowienia na rzecz powódki prawa dożywotniego i bezpłatnego użytkowania nieruchomości, nie umową dożywocia, zatem pozwany nie ma obowiązku ponoszenia kosztów utrzymania nieruchomości zamieszkiwanej przez powódkę. Pomimo tego, pozwany przekazuje swojemu bratu K. G. stosowną kwotę celem uiszczenia należnego podatku od nieruchomości, ten zaś dokonuje płatności na rzecz właściwego organu.

Odnosząc się do twierdzeń powódki odnośnie do zaciągania kredytów i pożyczek przez pozwanego a następnie brak ich spłaty, pozwany wskazał, że – chociaż nie ma to jakiegokolwiek znaczenia dla ustalenia podstaw do odwołania darowizny, darowana nieruchomość nigdy w toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe. Co więcej, zobowiązania finansowe pozwanego, o których mówiła powódka w pozwie, zostały spłacone w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka E. G. ma trzech synów: T. G., K. G. i M. G..

W dniu 14 czerwca 2007 r. strony zawarły umowę darowizny. Na mocy powyższej umowy powódka darowała pozwanemu następujące nieruchomości:

1. Udział w wysokości 1/2 we współwłasności nieruchomości gruntowej o powierzchni (...)ha stanowiącej działkę nr (...), położonej w P. przy ul. (...), w obrębie ewidencyjnym S., zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, objętej księgą wieczystą nr (...) (obecnie Sąd Rejonowy P. (...) w P., Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi dla tej nieruchomości gruntowej księgę wieczystą nr KW (...)),
2. Udział wynoszący 1/12 część we współwłasności nieruchomości gruntowej o powierzchni (...) ha stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...), położonej w P., w obrębie ewidencyjnym S., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy P. (...) w P., Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...),
3. Udział wynoszący 1/20 część we współwłasności nieruchomości gruntowej o powierzchni 0,0070 ha stanowiącej działkę nr (...), położonej w P., w obrębie ewidencyjnym S., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy P. (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Powódka darowała pozwanemu połowę nieruchomości gruntowej objętej księgą wieczystą nr (...), która w chwili zawarcia umowy była zabudowana domem jednorodzinny obejmującym dwa samodzielne, jednak nie wyodrębnione w sensie prawnym lokale mieszkalne. Lokal położony na piętrze zajmuje K. G. (syn powódki) wraz z rodziną. Lokal położony na parterze – będący przedmiotem darowizny dla pozwanego – zajmuje powódka. W umowie darowizny pozwany ustanowił na rzecz powódki prawo dożywotniego użytkowania przedmiotowej nieruchomości. Następnie z ww. księgi wieczystej wyodrębniono samodzielne lokale mieszkalne, tj. lokal nr (...) na rzecz pozwanego i lokal nr (...) na rzecz K. G.).

(dowód: dokumenty: akt notarialny – umowa darowizny z dnia 14 czerwca 2007 r. rep. A (...)k. 25-31, odpis z księgi wieczystej k. 210-220 w aktach sprawy I C (...)).

Od momentu dokonania darowizny i ustanowienia prawa dożywocia na rzecz powódki, pozwany nie utrudnia powódce wykonywania z tego prawa – powódka zamieszkuje nieodpłatnie w darowanej nieruchomości, z której korzysta obecnie w sposób niezakłócony na wyłączny użytek, dodatkowo jeden z pokoi wcześniej użytkowanych przez pozwanego oddaje w najem, a przychody z tego tytułu przeznacza na własne potrzeby, w tym na pokrycie kosztów związanych z użytkowaniem przez nią darowanej nieruchomości.

(dowód: zeznania świadka K. G. k. 191-193, zeznania powoda k. 195-197).

Pismem z dnia 13 czerwca 2008 r. powódka, działając w trybie art. 898 § 1 k.c. odwołała darowiznę, o której mowa powyżej z uwagi na rażącą niewdzięczność pozwanego przejawiającą się w podejmowaniu przez pozwanego czynności o charakterze nieprzyjaznym, w szczególności zaś wszczynaniu kłótni rodzinnych i dokuczaniu powódce, nie okazywaniu powódce wdzięczności, wyrażaniu wobec powódki gróźb, która miały doprowadzić do wyprowadzki powódki z lokalu będącego przedmiotem darowizny.

Następnie w dniu 29 kwietnia 2011 r. powódka wniosła przeciwko pozwanemu powództwo, domagając się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli, na podstawie którego pozwany dokona ponownego przeniesienia na rzecz powódki darowanej nieruchomości. W dniu 19 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w P. Wydział I Cywilny wydał wyrok oddalający powództwo w całości.

(dowód: Wyrok Sądu Okręgowego w P. I Wydział Cywilny z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie I C (...)wraz z uzasadnieniem k. 78-92).

Od ww. wyroku powódka wniosła apelację, która została przez Sąd Apelacyjny w P. Wydział I Cywilny oddalona w całości.

(dowód: Wyrok Sądu Apelacyjnego w P. Wydział I Cywilny z dnia 4 lipca 2013 r., sygnatura akt I Aca (...), w aktach sprawy I C (...) k. 640 wraz z uzasadnieniem k. 644-649).

W związku z zasądzonymi kosztami postępowanie pozwany wszczął postępowanie egzekucyjne. Postępowanie jest prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym P. (...)wP. R. L. (sygn. sprawy Km (...)) w przedmiocie egzekucji kwoty 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz kwoty 66 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania o nadanie klauzuli wykonalności.

(dowód: odpis wniosku egzekucyjnego z dnia 10 stycznia 2014 r. k. 112-114, pismo komornika z dnia 19 sierpnia 2014 r., k. 115).

Po zakończeniu ww. procesu pozwany wyjechał wraz z aktualną partnerką do Niemiec, z matką utrzymywał sporadyczne kontakty podczas pobytów w Polsce, ok. raz na 2-3 miesiące, kiedy to zatrzymywał się u swojego brata, T. G.. Próbował dzwonić do matki, ale ta nie odbierała telefonów, sama nie próbowała kontaktować się z synem.

W 2014 roku powódka zachorowała na nowotwór. W grudniu 2014 roku przeszła operację, od lutego do maja 2015 roku przyjmowała chemię, a sierpniu 2015 roku radioterapię. O chorobie matki dowiedział się do jednego z braci dopiero gdy powódka trafiła do szpitala. Powódka sama nie poinformowała pozwanego o chorobie. W czasie choroby matki pozwany próbował zorganizować powódce leki i leczenie w Niemczech, o czym rozmawiał z pozwaną i starszym bratem, jednak do wyjazdu pozwanej na leczenie do Niemiec nie doszło. W związku z przebyłą chorobą E. G. orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 9 kwietnia 2015 roku została uznana jako osoba niezdolna do samodzielnej egzystencji od dnia 1 lutego 2015 roku do dnia 30 kwietnia 2016 roku, a następnie do dnia 30 kwietnia 2017 roku.

(dowód: zeznania świadka T. G. k. 193, zeznania powódki k. 194, zeznania powoda k. 195-197, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS – k. 12-13).

Przeciwko pozwanemu toczyły się postępowanie egzekucyjne wynikające z powstałego zadłużenia. W związku z tym z informacjami uzyskanymi od komornika powódka obawiała się o możliwość dalszego zamieszkiwania w dotychczasowym miejscu. Obawiała się, iż nieruchomości zostanie zlicytowana. W czerwcu 2016 roku podczas pobytu w Polsce pozwany wraz matką udał się do komornika celem wyjaśnienia spraw związanych z zadłużeniem. Postępowania egzekucyjne prowadzone przeciwko pozwanemu na rzecz (...) S.A. oraz banku (...) S.A. zostały zakończone w lipcu 2016 roku z uwagi na spłatę długu.

(dowód: kopia postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla W. (...) w W. J. B. w sprawie (...) z dnia 6 sierpnia 2016 r. k. 106-107, kopia postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym P. (...) w P. P. Ś. w sprawie Km (...) z dnia 4 lipca 2016 r., k. 109-110, zeznania świadka K. G. k. 191-193, zeznania pozwanego k. 195-197).

W okresie od 20 sierpnia 2016 r. do 27 listopada 2016 r. pozwany przysyłał pozwanej 200 zł miesięcznie. Przesłał przekazywać matce pomoc finansową, gdy dowiedział się od brata, iż matka skierowała przeciwko niemu kolejną sprawę sądową

(dowód: dowody dokonania przelewu na kwotę 200 zł na konto powódki, k. 102-105, zeznania powódki k. 193-195, zeznania powoda k. 195-197).

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd opierał się na zeznaniach stron, tj. w takim zakresie w jakim znajdował one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, przy czym zaznaczyć należy, iż z wyjątkiem kwestii postępowań egzekucyjnych, które były prowadzone przeciwko pozwanemu, a które w świetle zgromadzonego materiału dowodowego zostały zakończone, stan faktyczny pozostawał w dużej mierze bezsporny, natomiast każda ze stron odmiennie interpretowała niesporne fakty i okoliczności, zwłaszcza w postępowaniu pozwanego wobec powódki. Kwestią zasadniczą pozostaje zatem ocena czy całość postępowania pozwanego wobec powódki może stanowić przesłankę odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności w trybie art. 898 § 1 Kodeksu cywilnego.

Pomiędzy zeznaniami stron występują rozbieżności dotyczące oceny i interpretacji okoliczności, na które strony się powołują. Zdaniem Sądu strony, w szczególności powódka, były zaangażowane emocjonalnie w spór, w związku z czym ich zeznania, w szczególności powódki, należy uznać za częściowo subiektywne wypowiedzi ocenne w zakresie zachowań przeciwnika procesowego oraz całości okoliczności sprawy.

Niemniej jednak powyższa okoliczność nie podważa ogólnej wiarygodności zeznań stron, jako że zawarte w nich informacje o zdarzeniach faktycznych kwestionowane przez drugą stronę są zasadniczo zbieżne, za wyjątkiem zeznań powódki dotyczących toczących się przeciwko pozwanemu postępowań egzekucyjnych i związanego z nimi zagrożenia sprzedażą nieruchomości w trybie przetargu publicznego, które to zostały odparte zarówno zeznaniami powoda jak i świadka K. G. oraz dowodami z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Dać wiarę należy zeznaniom świadka K. G., które cechowały się konsekwencją i wewnętrzną logiką oraz znajdowały odzwierciedlenie w zeznaniach samych stron. Natomiast zeznania świadka W. F. potraktować należy jako drugorzędne dla sprawy, gdyż świadek w swoich zeznaniach odnosiła się do konfliktu rodzinnego pomiędzy powódką a pozwanym, powołując się jedynie na informacje uzyskane ze słyszenia podczas rozmów z powódką. Zeznania te świadczą jednak niewątpliwie o skali konfliktu między powódką a pozwanym.

Przydatne w całości okazały się dowody z dokumentów, których prawdziwość i moc dowodowa nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, a zatem podlegało oddaleniu w całości.

W myśl art. 898 § 1 Kodeksu cywilnego, darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Stosownie zaś do art. 900 Kodeksu cywilnego odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie.

W realiach niniejszej sprawy uznać należy, że powódka nie złożyła pozwanemu skutecznie pisemnego oświadczenia o odwołaniu darowizny przed wniesieniem powództwa. Adresując oświadczenie z dnia 11 maja 2016 r. w przedmiocie odwołania darowizny na ul. (...), tj. na adres darowanej nieruchomości, w której sama zamieszkiwała, podczas gdy pozwany przebywał

w Niemczech, o czym powódka bezspornie wiedziała, świadomie uniemożliwiła powódka pozwanemu zapoznanie się z treścią jej oświadczenia woli, tym samym, w myśl art. 61 § 1 k.c., oświadczenie to zostało powodowi skutecznie złożone z chwilą gdy mógł się z nim zapoznać, a zatem dopiero z chwilą doręczenia mu odpisu pozwu.

Oświadczenie o odwołaniu darowizny nie wywołuje skutku rozporządzającego, tj. nie przenosi tytułu własności do przedmiotu będącego przedmiotem darowizny powrotnie z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu odwołanej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W razie niewywiązania się przez obdarowanego z tej powinności, darczyńca zyskuje uprawnienie do wytoczenia powództwa o stwierdzenie obowiązku złożenia przez obdarowanego oświadczenia woli co do przenoszącego własności przedmiotu darowizny z powrotem na darczyńcę (art. 64 k.c. i art. 1049 k.p.c.). W konsekwencji uznać należy, że w momencie wytaczania powództwa nie istniały przesłanki do wytoczenia przeciwko pozwanemu roszczenia na podstawie art. 64 k.c. i tylko z tego faktu objęte pozwem roszczenia powódki należy uznać za niezasadne.

Podkreślenia wymaga też fakt, iż zgodnie z treścią art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Jak wskazano powyżej skuteczne odwołanie darowizny nastąpiło w chwili doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tj. w dniu 23 lutego 2017 roku, a więc badając przesłanki odwołania darowizny należy wskazać, iż zdarzenia, które uzasadniałyby odwołanie darowizny winny mieć miejsce w okresie od lutego 2016 roku.

Odrębną kwestią jest istnienie przesłanek do uznania postępowania pozwanego wobec powódki za rażącą niewdzięczność, o której mowa w przepisie art. 898 § 1 k.c., a która stanowi warunek konieczny skutecznego odwołania darowizny.

Z chwilą dokonania darowizny powstaje pomiędzy darczyńcą a obdarowanym szczególna relacja osobista o charakterze moralnym, przejawiająca się w obowiązku wdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy.

Naruszenie tego obowiązku w sposób dotkliwy dla darczyńcy (tj. rażąca niewdzięczność) skutkuje aktualizacją uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny, nawet już wykonanej.

Formułując przepis art. 898 § 1 k.c. posłużył się ustawodawca klauzulą generalną, pozostawiając sądowi ustalenie czy konkretne postępowanie obdarowanego mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności, odsyłając w tym zakresie do zewnętrznego w stosunku do porządku prawa stanowionego systemu norm moralnych.

Powyższa ocena wymaga rozważenia każdego przypadku indywidualnie, na podstawie konkretnych okoliczności sprawy i wymyka się szerszym uogólnieniom. Należy zatem wziąć pod uwagę kryteria obiektywne i subiektywne.

Te pierwsze kryteria to na przykład stosunki panujące w danym środowisku społecznym oraz zwyczaje utrzymujące się na danym obszarze, indywidualne przymioty osób zainteresowanych, natomiast te drugie to przede wszystkim wewnętrzne odczucia darczyńcy (wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., I CK 112/2005, Lex Polonica nr 1526388).

Przez pojęcie rażącej niewdzięczności należy rozumieć tylko takie czynności obdarowanego (działania lub zaniechania), które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Chodzi tu przede wszystkim o

popelnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy (zarówno przeciwko życiu, zdrowiu, i czci, jak i przeciwko mieniu) oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą (np. odmowa udzielenia pomocy w czasie choroby, mimo oczywistej możliwości).

O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonym środowisku społecznym (por. wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, Lex nr 137593, wyrok SN z 2 grudnia 2005 r., II CK 265/05, Lex nr 707399, wyrok SN z 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, Lex nr 53220, wyrok SN z 5 października 2000 r., II CKN 280/00, Lex nr 52563, wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, Lex nr 1111009). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające w określonym środowiskach poza zwykle konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się czy działaniem samego darczyńcy.

Nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione (wyrok SN z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10, Lex nr 852539).

Mając powyższe na względzie w ocenie Sądu zachowaniu pozwanego względem powódki nie można przypisać cech rażącej niewdzięczności.

Z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, że jakkolwiek postępowanie pozwanego wobec powódki można uznać za nie zawsze właściwe, to nie było podstaw do przyjęcia, by miało ono charakter celowego działania ukierunkowanego na pokrzywdzenie powódki czy też dokuczenie jej. Na uwagę zasługuje w szczególności fakt, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego postępowanie powódki również odbiegało od ogólnie przyjętych wzorców zachowań w rodzinie.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że kłótnie pomiędzy stronami, pierwsze postępowanie sądowe, rozpad małżeństwa pozwanego i jego późniejsza wyprawka do Niemiec, odniosły trwały negatywny wpływ na relacje pomiędzy stronami, co przejawia się m. in. w ograniczeniu częstotliwości i intensywności kontaktów pomiędzy stronami, natomiast z zeznań świadka K. G., zeznań pozwanego jak i zeznań samej powódki wynika, że kontakty te nie zanikły zupełnie, pozwany spotykał się z matką podczas swoich wizyt w Polsce. Gdy dowiedział się o jej chorobie nowotworowej zaczął pomagać jej finansowo oraz próbował zorganizować matce leczenie w Niemczech. Natomiast należy zauważyć również, że powódka nie zabiegała o kontakty z pozwanym, nie odbierała telefonów od niego, nie poinformowała go o chorobie. W świetle powyższego uznać należy, że pozwany interesował się powódką na tyle, na ile zachowanie powódki mu na to pozwalało, a zatem zarzut braku zainteresowania pozwanego osobą powódki jest nietrafny.

Z zeznań stron i świadka K. G. wynika również, że pozwany w żaden sposób nie utrudnia powódce wykonywania przysługującego jej prawa dożywocia, powódka zamieszkuje w darowanym mieszkaniu całkowicie nieodpłatnie, nadto pozwany wyraża zgodę na wynajmowanie przez powódkę jednego z pokoi w darowanym mieszkaniu. Przy czym powódka przeznaczająca uzyskiwane w ten sposób przychody na własne potrzeby, w tym na wydatki związane z eksploatacją darowanej nieruchomości i drobne remonty. Zatem nie można przychylić się do zarzutu powódki braku regulowania przez pozwanego zobowiązań „wynikających z bycia właścicielem” darowanej nieruchomości, tym bardziej, że pozwany nie zamieszkuje w przedmiotowym mieszkaniu. Zarzut doprowadzenia powódki do niedostatku również nie zasługuje na uwzględnienie.

Natomiast w świetle art. 898 § 1 k.c. zarzut powódki dotyczący zaciągania przez pozwanego kredytów i pożyczek oraz braku ich spłaty, co skutkowało prowadzeniem postępowań egzekucyjnych w tym. egzekucji z prowadzonej nieruchomości godzi się uznać za całkowicie bezprzedmiotowy albowiem rażąca niewdzięczność przejawia się z nieprzyjaznym czy też niegodziwym postępowaniem względem osoby darczyńcy a nie przedmiotu darowizny, nadto ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że postępowania egzekucyjne prowadzone przeciwko pozwanemu zostały zakończone w lipcu 2016 r., a zobowiązania pozwanego względem wierzycieli spłacone, o czym powódka została

przez pozwanego poinformowana. Nie zostały też udowodnione twierdzenia powódki odnośnie tego, iż pozwany ma zamiar pozbyć się przedmiotu darowizny, a tym samym powódka pozbawiona zostanie mieszkania. Były to bowiem jedynie twierdzenia nie poparte żadnym materiałem dowodowym.

Jedynym zachowaniem, które mogłoby wypełniać przesłanki rażącej niewdzięczności, jest zachowanie pozwanego objęte ostatnim zarzutem powódki, tj. kradzieży w październiku 2014 roku dokumentacji medycznej, w tym całości dokumentacji związanej z procesem o odwołanie darowizny, dokumentów dot. rewaloryzacji renty, dokumentów dotyczących nieruchomości (rachunków za prąd, wodę, gaz, podatek od nieruchomości). Jednak po pierwsze z uwagi na treść art. 899§3 k.c. termin do odwołanie darowizny z tego powodu został przekroczony, a niezależnie od tego podkreślenia wymaga fakt, iż w trakcie zeznań pozwany przyznał, że zabrał kartę choroby matki w celu skonsultowania się w lekarzami w Niemczech. Ponadto powódka zeznała też, że pozwany zabrał rachunki za media w celu zebrania dowodów, że rachunki zostały zapłacone. Brak dowodów na to, iż jakieś inne dokumenty zostały zabrane przez pozwanego bez zgody i wiedzy powódki.

Mając na względzie powyższe, powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W ocenie Sądu w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie powódki, pomimo przegrania przez nią sporu, kosztami procesu (art. 102 k.p.c.).

Za odstąpieniem od zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. i zastosowaniem uregulowania zawartego w przepisie art. 102 k.p.c. przemawiają również emocjonalne zaangażowanie powódki w sprawę i jej subiektywne przekonanie o słuszności zgłoszonych przez nią żądań.

Orzekając w tym zakresie nie można pominąć również sytuacji materialnej i życiowej, w której znalazła się powódka, a która była podstawą zwolnienia jej z kosztów sądowych w całości i która na dzień orzekania nie uległa zmianie.

SSO Agnieszka Wieczorek